



**WYROK**

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 23 grudnia 2020 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXII Wydział Własności Intelektualnej w składzie:  
w składzie:

Przewodniczący      **SSO Agnieszka Matlak**

Protokolant          Amanda Nowek

po rozpoznaniu 9 grudnia 2020 r. w Warszawie na rozprawie  
sprawy z powództwa (...) **sp. k. z siedzibą w W.**  
przeciwko **R. G.**

**zapobieganie i zwalczanie nieuczciwej konkurencji**

1. oddała powództwo;
2. zasądza od powoda (...) z siedzibą w W. na rzecz pozwanego R. G. kwotę 737 (siedemset trzydzieści siedem) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego wraz z odsetkami w wysokości ustawowych odsetek za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

*SSO Agnieszka Matlak*

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 23 lipca 2020 r. skierowanym przeciwko Pozwanemu R. G., Powódka (...) Spółka komandytowa z siedzibą w W. wniosła o nakazanie Pozwanemu zaniechania działań polegających na kontakcie z klientami powodowej Spółki, na rzecz których świadczył jakiekolwiek usługi podczas współpracy ze Spółką, a w szczególności nakłaniających klientów do zmiany dostawcy usług, zobowiązanie Pozwanego do protokolarnego (w obecności co najmniej dwóch świadków wskazanych przez Powódkę) trwałego usunięcia skopiowanych przez niego informacji poufnych z jakichkolwiek nośników w terminie 7 dni od daty uprawomocnienia się wyroku w celu zapobieżenia korzystania z bezprawnie uzyskanych danych, zasądzenie od Pozwanego na rzecz Powódki kwoty 9000 złotych tytułem naprawienia szkody wynikłej z dokonanego przez Pozwanego czynu nieuczciwej konkurencji oraz zakazanie Pozwanemu rozpowszechniania, w korespondencji elektronicznej, nieprawdziwych informacji na temat Spółki lub jej wspólników, skierowanych bezpośrednio w celu wyrządzenia jej szkody (pozew – k. 5 i nast., koperta z datą stempla pocztowego – k. 47).

W uzasadnieniu pozwu Powódka wskazała, że Pozwany, na podstawie umowy o współpracy z dnia 15 marca 2019 r. świadczył na rzecz Spółki usługi na rzecz klientów Spółki z zakresu doradztwa prawnopodatkowego. Umowa zobowiązywała Pozwanego do zachowania w tajemnicy powierzonych informacji poufnych Spółki oraz nie zajmowania się w trakcie trwania współpracy interesami konkurencyjnymi wobec Spółki. W dniu 27 kwietnia 2020 r. Pozwany złożył wypowiedzenie umowy z miesięcznym okresem wypowiedzenia, przewidywanym w umowie. Po złożeniu wypowiedzenia Spółka otrzymała informacje od swoich klientów, których obsługiwał Pozwany, że kontaktował się on z nimi, wykorzystując informacje poufne Spółki (adresy e-mail i numery telefonu klientów), proponując im współpracę z pominięciem Spółki. Wobec powyższego Powódka w dniu 29 kwietnia 2020 r. wypowiedziała Pozwanemu umowę ze skutkiem na dzień 30 kwietnia 2020 r., a następnie, w dniu 4 maja 2020 r. wezwała go do zaprzestania dokonywania czynów nieuczciwej konkurencji. Mimo tego, Pozwany kontaktował się z klientami Spółki, o czym świadczy korespondencja e-mailowa z 4, 5 i 9 maja 2020 r. oraz rozpowszechniał nieprawdziwe informacje na temat Spółki, w celu przedstawienia jej i jej wspólników w złym świetle, co stanowi naruszenie art. 11 i 12 ust. 2 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji.

W odpowiedzi na pozew Pozwany R. G. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu (odpowiedź na pozew – k. 55 i nast.). Pozwany wskazał, że jego kontakty z

klientami Spółki, na rzecz których świadczył usługi z zakresu doradztwa prawno-podatkowego, miały na celu realizację przepisów prawa i postanowień umowy nakładających na niego obowiązki etyczne względem klientów, polegające na dołożeniu starań, aby rozwiązanie umowy ze Spółką nie miało negatywnego wpływu na dalszy tok prowadzonych przez niego spraw. Pozwany podniósł, iż ponieważ po dokonaniu wypowiedzenia umowy przez Spółkę nikt ze wspólników nie odbierał od niego telefonów, sam w pierwszych dniach maja 2020 r. skontaktował się z klientami, aby poinformować ich o zerwaniu współpracy ze Spółką, a także po otrzymaniu pism w postępowaniach administracyjnych, wzywających do uzupełnienia braków formalnych skargi do WSA i wniosku w terminie 7 dni, był zobowiązany do poinformowania klientów o zaistniałej sytuacji. Pozwany podniósł, iż jako doradca podatkowy to on, a nie Spółka, ponosił odpowiedzialność za niewykonanie lub nienależyte wykonanie obowiązków związanych z obsługą podatkową klientów, co wynikało także z umowy o współpracy zawartej ze Spółką. Wskazał też, że jego korespondencja z T. P., w której treści Spółka dopatruje się czynów nieuczciwej konkurencji ze strony Pozwanego, miała charakter niezobowiązujący, koleżeński i dotyczyła działalności nie mającej charakteru konkurencyjnego wobec działalności Powódki. Dodatkowo Pozwany podniósł, że umowa zawarta ze Spółką nie zobowiązywała go do powstrzymania się od działań konkurencyjnych po ustaniu współpracy, a jedynie w jej trakcie, nadto złożenie klientowi konkurenta oferty lepszej usługi, zgodnie z doktryną i orzecznictwem jest zwykłym działaniem rynkowym, mieszczącym się w ramach walki konkurencyjnej i nie jest objęte ochroną wynikającą z art. 12 ust. 2 u.z.n.k.

#### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Powódka jest spółką komandytową zajmującą się świadczeniem usług prawnych, w której komplementariuszami są radcowie prawni K. B., W. B. i J. S.

Pozwany R. G. jest doradcą p. wpisanym na listę prowadzoną przez Krajową Izbę Doradców Podatkowych pod nr wpisu (...).

W dniu 15 marca 2019 r. powodowa Spółka zawarła z Pozwanym umowę współpracy, na podstawie której Pozwany zobowiązał się do świadczenia usług prawno-podatkowych na rzecz klientów Spółki (umowa – k. 38-40 verte). Pozwany wykonywał usługi w ramach tej umowy prowadząc własną działalność gospodarczą.

Wynagrodzenie Pozwany otrzymywał od powodowej Spółki w formie ryczałtowej, płatne do 30-tego dnia każdego miesiąca (§ 4 umowy o współpracę – k. 39).

Z § 2 ust. 7 umowy wynikało, że usługodawca (Pozwany) przy wykonywaniu umowy działa samodzielnie i na własny rachunek. § 9 ust. 3 umowy stanowił, że usługodawca jest podmiotem świadczącym pomoc prawno-podatkową samodzielnie i niezależnie, w związku z czym ponosi odpowiedzialność względem obsługiwanych przez siebie klientów Spółki za niewykonanie lub nienależyte wykonanie obowiązków wynikających z obsługi prawno-podatkowej. Z treści § 5 ust. 2 umowy wynikało, że strony zachowają w tajemnicy sprawy Spółki oraz informacje poufne w rozumieniu art. 11 u.z.n.k. uzyskane bezpośrednio od klientów bądź w jakikolwiek inny sposób z wyjątkiem użycia takich informacji w celu należytego wykonania obowiązków wynikających z umowy, biorąc pod uwagę dobro klienta, albo gdy obowiązek ich ujawnienia wynikać będzie z przepisów prawa. W ust. 3 w/w artykułu strony zobowiązały się do przestrzegania zasad dotyczących tajemnicy zawodowej oraz zasad etyki obowiązujących w ramach Spółki. Z kolei z § 10 ust. 5 umowy wynikało, że usługodawca, rozwiązując umowę, obowiązany jest wykonać wszystkie niezbędne czynności, aby okoliczność ta nie miała negatywnego wpływu na dalszy tok prowadzonych przez niego spraw Spółki. W § 8 strony ustanowiły zakaz zajmowania się przez usługodawcę interesami konkurencyjnymi w czasie trwania umowy (umowa – k. 38-40 verte).

W dniu 27 kwietnia 2020 r. Pozwany wypowiedział umowę z zachowaniem miesięcznego okresu wypowiedzenia, przewidzianego w umowie oraz prawa do wynagrodzenia (k. 34). Przyczyną wypowiedzenia przez Pozwanego umowy był brak jego zgody na obniżenie wynagrodzenia ryczałtowego o 40% (wg Powódki obniżenie zaproponowano ze względu na spadek dochodów spowodowany pandemią koronawirusa).

W dniu 29 kwietnia 2020 r. powodowa Spółka złożyła oświadczenie o wypowiedzeniu Pozwanemu umowy w trybie natychmiastowym, tj. z dniem 30 kwietnia 2020 r. wobec utraty zaufania oraz nienależytego świadczenia usług objętych umową. Jednocześnie Powódka oświadczyła, że wynagrodzenie za miesiąc kwiecień 2020 r. zostało Pozwanemu wypłacone (k. 36). Wypowiedzenie umowy powodowa Spółka uzasadniała tym, że Pozwany wykorzystywał informacje poufne, tj. adresy e-mail i numery telefonów klientów Spółki w celu proponowania im współpracy z pominięciem Spółki, a także przedstawiał nieprawdziwe informacje na jej temat, o czym Spółka powzięła wiedzę po złożeniu wypowiedzenia przez Pozwanego. Oświadczenie Spółki o wypowiedzeniu umowy wraz z prośbą o zdanie sprzętu i karty wejściowej Pozwany otrzymał mailem z dnia 29 kwietnia 2020 r. (k. 77). Również w dniu 29 kwietnia 2020 r. Pozwany został odcięty od wewnętrznej skrzynki mailowej kancelarii Powódki (e-mail Pozwanego – k. 80, k. 86).

W dniu 4 maja 2020 r. Powódka wezwała Pozwanego do zaniechania dokonywania czynów nieuczciwej konkurencji (k. 85).

Podstaw utraty zaufania do Pozwanego Powódka upatrywała w korespondencji e-mail Pozwanego z klientem Spółki – T. P. (o czym niżej) oraz w oświadczeniu Pozwanego z dnia 28 kwietnia 2020 r., w którym potwierdził, iż nie informował klientów o swoim planowanym odejściu (k. 32).

W dniu 5 maja 2020 r. Pozwany otrzymał od Spółki wiadomość e-mail, w której Powódka domagała się przesłania skanu pisma urzędowego, które Pozwany jako pełnomocnik otrzymał w sprawie prowadzonej na rzecz klienta Spółki (k. 86 *górną stronę*).

W chwili otrzymania wypowiedzenia z dnia 29 kwietnia 2020 r., dokonanego przez Spółkę, Pozwany prowadził kilka spraw podatkowych klientów Spółki (wykaz spraw – k. 83). Ponieważ po dokonaniu wypowiedzenia Pozwany nie otrzymał informacji odnośnie dalszego prowadzenia w/w spraw, próbował kontaktować się z komplementariuszami Powódki telefonicznie, ale nikt nie odbierał telefonu. Jedynie komplementariusz Powódki – M. P. odebrał telefon Pozwanego z dnia 5 maja 2020 r. (w wiadomości e-mailowej z dnia 15 sierpnia 2020 r. M. P. oświadczył, że wszystkie kwestie pomiędzy nim a Pozwanym zostały wyjaśnione i zamknięte po majowej rozmowie – k. 99).

W dniu 4 maja 2020 r. w godzinach rannych Pozwany zawiadomił komplementariuszy Powódki, że z uwagi na fakt, iż z klientami Spółki w dotychczas prowadzonych sprawach jest związany stosunkiem pełnomocnictwa, a Spółka nie przekazała dotychczas spraw innemu pełnomocnikowi, ani nie dała Pozwanemu wskazówek co do dalszego losu tych spraw, to Pozwany, zgodnie z zasadami etyki ZEDP jest zobowiązany do należytej staranności w tym zakresie (k. 81). Podobne zawiadomienie Pozwany przesłał komplementariuszom e-mailem z dnia 5 maja 2020 r., w którym dodatkowo wyjaśnił, iż ma prawo do kontaktów z klientami w ramach udzielonego przez nich pełnomocnictwa. Wskazał też, w odpowiedzi na kolejne wezwanie do złożenia listy prowadzonych spraw oraz zaniechanie czynów nieuczciwej konkurencji (k. 87), że z uwagi na odcięcie go od wewnętrznej skrzynki mailowej kancelarii nie był w stanie sporządzić niezwłocznie listy spraw, którą teraz załącza (k. 86 *dół strony*).

W dniach 4 i 22 maja 2020 r. Pozwany otrzymał dwa pisma urzędowe – wezwania do uzupełnienia braków formalnych skargi wniesionej do WSA oraz wniosku o wydanie interpretacji indywidualnej. Ponieważ termin do uzupełnienia braków formalnych wynosi 7 dni, Pozwany o zaistniałej sytuacji powiadomił pocztą elektroniczną klientów Spółki – S. D. (reprezentującego spółkę (...) sp. z o. o. sp. k.) i B. J., których sprawy prowadził w ramach

umowy współpracy. Jedno z pism urzędowych otrzymanych przez Pozwanego w maju 2020 r. dotyczyło małżonki B. J., która nie była klientką Spółki.

W dniu 4 maja 2020 r. klient Spółki B. J. poinformował drogą mailową W. B., komplementariusza Powódki, iż dzwonił do niego Pozwany, który poinformował o zakończeniu współpracy ze Spółką i zapytał, czy p. J. chce, aby Pozwany prowadził sprawę do końca, bo ma pełnomocnictwa i zaoferował, że może dokończyć przekształcenie. Pan J. odpowiedział Pozwanemu, że już umówił się ze Spółką na „całość” i zapytał, czy Spółka dopilnuje wszystkich kwestii, którymi zajmował się wcześniej Pozwany (e-mail – k. 25).

E-mailem z dnia 9 maja 2020 r. Pozwany poinformował B. J. a, iż z uwagi na brak stosunku umownego i Zasady Etyki Doradców Podatkowych (w skrócie ZEDP) przesyła potwierdzenia wypowiedzeń pełnomocnictw dotyczących złożenia wniosków o interpretacje indywidualne w PIT/CIT dla p. J. oraz w VAT/PIT dla jego małżonki D. J.. Poinformował przy tym, że pełnomocnictwa będą jeszcze w mocy przez okres 14 dni, a po tym czasie wszelka korespondencja urzędowa kierowana będzie na adres podatników. Wiadomość tę następnie B. J. przesłał W. B. (k. 27).

W dniu 4 maja 2020 r. Pozwany poinformował drogą mailową S. D., klienta Spółki, dla którego prowadził sprawę dotyczącą zwrotu podatku VAT, o zakończeniu współpracy ze Spółką oraz o konieczności odpisania na pismo z WSA oraz pismo otrzymane od D. Izby Administracji Skarbowej w Łodzi. Poinformował, iż jest obowiązany odpowiedzieć na pismo z WSA, w związku z czym proponuje wynagrodzenie godzinowe na poziomie 230 zł/h netto (k. 29 verte).

W kolejnym mailu wysłanym do S. D. (z 4 lub 5 maja 2020 r. – brak daty) Pozwany poinformował, że termin na odpowiedź do WSA mija w dniu 11 maja 2020 r. oraz wskazał, że jako pełnomocnik profesjonalny, zgodnie z ZEDP, zobowiązany jest do należytej staranności w zakresie prowadzonego postępowania podatkowego, a ze strony kancelarii (...) (powodowej Spółki) nie przekazano mu jakichkolwiek instrukcji dotyczących działania w zakresie prowadzonego postępowania podatkowego. Poprosił także o potwierdzenie, czy ma dokonywać jakichkolwiek czynności procesowych w sprawie (k. 30).

W dniu 28 kwietnia 2020 r. za pomocą komunikatora internetowego komplementariusz Spółki – K. B. spytał Pozwanego, czy przekazywał któremuś z klientów informację o swoim odejściu. Pozwany odpowiedział, że nie przekazywał, po czym K. B. poprosił go, żeby nie informował klientów, bo Spółka sama chce przekazać odpowiednią informację. Wówczas Pozwany, na podstawie złożonego przez siebie wypowiedzenia, miał współpracować do końca maja 2020 r.

W dniu 29 listopada 2019 r. oraz w okresie od 27 marca do 15 kwietnia 2020 r. Pozwany prowadził korespondencję z T. P. (k. 42-44 verte). W korespondencji z 14 i 15 kwietnia Pozwany na prośbę T. P. polecił mu osobę, która zajmuje się prowadzeniem księgowości, natomiast e-mail Pozwanego z 13 kwietnia 2020 r. (k. 43) i pozostałe wiadomości mailowe dotyczyły przyszłej i ewentualnej współpracy Pozwanego z T. P. w ramach działalności obejmującej doradztwo ekonomiczne o charakterze komplementarnym do usług prawnych oraz działalności gastronomicznej.

Po wniesieniu pozwu strony prowadziły rozmowy ugodowe, do ugody jednak nie doszło, ponieważ Pozwany odmówił przyznania w treści ugody, iż dopuścił się czynów nieuczciwej konkurencji wobec Powódki (korespondencja mailowa – k. 99-102, 118-123 verte).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyżej wskazanych dokumentów, zeznań świadków M. P. i J. W. (k. 161) oraz zeznań stron (k.133, k. 160-162 oraz nagrania – k. 134 i 163).

Sąd nie brał pod uwagę dokumentów dołączonych do załącznika do protokołu złożonego przez pełnomocnika Powódki w postaci konwersacji pomiędzy komplementariuszami (k. 184-192), gdyż dowód ten złożono po zamknięciu rozprawy. Niezależnie od powyższego, z konwersacji tej nie wynika, w jakiej dacie była prowadzona, można się jedynie domyślać na podstawie jej treści, że przed wypowiedzeniem Pozwanemu umowy przez Spółkę. Nie wynika z niej także, w jakim celu Pozwany dzwonił do p. K., co mu powiedział i czy poinformował go o zakończeniu współpracy z Powódką. Stwierdzenie komplementariusza M. P., że p. K. mu powiedział, że Pozwany informował go o odejściu, nie jest wystarczające do uznania tej wypowiedzi za dowód w sprawie. Na rozprawie w dniu 9 grudnia 2020 r. M. P. zeznał bowiem, że rozmowa z p. D. K. miała miejsce pod koniec kwietnia 2020 r., a p. K. powiedział, że ktoś z kancelarii dzwonił i mówił, że zaczyna nowy rozdział zawodowy od maja lub czerwca 2020 r. To świadek zasugerował, że mógł to być Pozwany, a p. K. potwierdził, że chodzi o Pozwanego. Wg zeznań świadka p. K. nie twierdził jednak, że Pozwany proponował mu współpracę. Z zeznań tych nie wynika też wprost, że Pozwany poinformował p. K. że złożył wypowiedzenie, tę informację mógł przekazać także świadek sugerując p. K., że „nowa droga zawodowa” może dotyczyć Pozwanego. Stwierdzenie p. K., że „rośnie mała konkurencja” nie może uderzać w Pozwanego tym bardziej, że w tym czasie ze Spółki odchodziły dwie osoby, o czym i świadek i p. K. wiedzieli.

Bez znaczenia w sprawie okazała się także wiadomość z dnia 21 września 2020 r. przesłana przez J. W. dotycząca spółki (...)Sp. z o. o. (k. 117). Poza tym, że wiadomość ta pochodzi z daty późniejszej niż data wniesienia pozwu, to wspomniana w niej współpraca miała dotyczyć klienta zainteresowanego pozyskiwaniem dofinansowań, który formalnie nie był wcześniej klientem Spółki (zeznania św. J. W.).

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art. 11 ust. 1, 2 i 3 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji czynem nieuczciwej konkurencji jest ujawnienie, wykorzystanie lub pozyskanie cudzych informacji stanowiących tajemnicę przedsiębiorstwa. Przez tajemnicę przedsiębiorstwa rozumie się informacje techniczne, technologiczne, organizacyjne przedsiębiorstwa lub inne informacje posiadające wartość gospodarczą, które jako całość lub w szczególnym zestawieniu i zbiorze ich elementów nie są powszechnie znane osobom zwykle zajmującym się tym rodzajem informacji albo nie są łatwo dostępne dla takich osób, o ile uprawniony do korzystania z informacji lub rozporządzania nimi podjął, przy zachowaniu należytej staranności, działania w celu utrzymania ich w poufności. Pozyskanie informacji stanowiących tajemnicę przedsiębiorstwa stanowi czyn nieuczciwej konkurencji, w szczególności gdy następuje bez zgody uprawnionego do korzystania z informacji lub rozporządzania nimi i wynika z nieuprawnionego dostępu, przywłaszczenia, kopiowania dokumentów, przedmiotów, materiałów, substancji, plików elektronicznych obejmujących te informacje lub umożliwiających wnioskowanie o ich treści.

Powódka, powołując się na treść powyższego przepisu wskazała, że Pozwany wykorzystał dane teleadresowe klientów Spółki wraz ze szczegółowymi informacjami o formie prowadzonej przez nich działalności i zapotrzebowaniu na usługi prawno-finansowe. Informacje te, znane tylko wspólnikom Spółki, są udostępniane w ograniczonym zakresie jej pracownikom i współpracownikom. Zdaniem Powódki dane kontaktowe klienta, a także dotyczące jego sytuacji procesowej oraz przyjętej taktyki w postępowaniu stanowią tajemnicę przedsiębiorstwa, a Pozwany wykorzystał te dane w celu złożenia klientom Spółki konkurencyjnej oferty.

Zgodnie z art. 12 ust. 2 u.z.n.k. czynem nieuczciwej konkurencji jest także nakłanianie klientów przedsiębiorcy lub innych osób do rozwiązania z nim umowy albo niewykonania lub



nienależytego wykonania umowy, w celu przysporzenia korzyści sobie lub osobom trzecim albo szkodenia przedsiębiorcy.

Powódka, zarzucając Pozwanemu dopuszczenie się czynów nieuczciwej konkurencji także na w/w podstawie prawnej wskazała, że Pozwany zarówno podczas trwania umowy o współpracę, jak i po jej rozwiązaniu, próbował przejmować jej klientów z wykorzystaniem powierzonych mu przez Spółkę poufnych danych, przedstawiając im konkurencyjną ofertę oraz świadomie wprowadził w błąd komplementariusza przekonując go o niekontaktowaniu się z klientami. Sugerował nadto klientom, że Spółka nie podejmuje żadnych działań celem zabezpieczenia ich interesu wskazując, że „ze strony kancelarii (...) nie przekazano mi jakichkolwiek instrukcji dotyczących działania w zakresie niniejszego postępowania podatkowego”.

Zarzuty te zdaniem Sądu są niezasadne. W przeciwieństwie do Powódki Sąd nie dopatrył się w działaniu Pozwanego czynów nieuczciwej konkurencji dokonanych na szkodę Spółki.

W ocenie Powódki przyczyną wypowiedzenia umowy ze skutkiem natychmiastowym była utrata zaufania do Pozwanego po tym, jak w konwersacji na komunikatorze w dniu 28 kwietnia 2020 r. zaprzeczył, jakoby informował klientów o zamiarze odejścia ze Spółki, co było niezgodne z prawdą. Powódka powoływała się przy tym na otrzymaną wcześniej wiadomość od klienta D. K., jakoby Pozwany dzwonił do niego, informował o „nowej drodze zawodowej” i proponował mu współpracę.

Okoliczność ta w ocenie Sądu nie została wykazana. O rozmowie Pozwanego z p. K. poinformował pozostałych komplementariuszy M. P., który, słuchany na rozprawie w charakterze świadka, nie potwierdził, iż z rozmowy z p. K. wynikało, aby Pozwany dzwonił do niego i proponował współpracę. Co do przekazania p. K. informacji o odejściu Pozwanego ze Spółki, świadek nie potwierdził, aby ze słów p. K. wynikało to wprost. D. K. enigmatycznie stwierdził, że „ptaszki ćwierkają” o odejściu ze spółki jakiejś osoby i że „rośnie mała konkurencja”, a świadek zasugerował mu, że może chodzić o Pozwanego podczas, gdy w tym czasie ze Spółki odchodziły dwie osoby. Świadek na rozprawie w dniu 9 grudnia 2020 r. sam przyznał, że nie chciał w rozmowie z p. K. przyznać się, że nie wie, kto jeszcze odchodzi ze Spółki. Nie ma więc pewności, że Pozwany przekazał p. K. informację o swoim odejściu, a co za tym idzie – nie zostało wykazane, aby Pozwany skłamał w rozmowie z 28 kwietnia 2020 r. mówiąc, że nie rozmawiał o swoim odejściu z klientami. Jeśliby nawet przyjąć, iż Pozwany w tej sytuacji skłamał, mogło to spowodować utratę zaufania ze strony komplementariuszy, ale trudno dostrzec w tej sytuacji czyn nieuczciwej konkurencji.

Z treści rozmowy Pozwanego z T. P. również nie wynika, aby Pozwany, z pominięciem Spółki, proponował mu współpracę na obszarze działalności konkurencyjnym wobec Spółki. W treści rozmowy brak jest przede wszystkim konkretnych ustaleń co do planowanej współpracy, nie wynika z niej też czas, w którym współpraca ta miałaby się rozpocząć. Zdaniem Sądu literalne brzmienie konwersacji wskazuje, że była to luźna rozmowa dotycząca ewentualnych przyszłych planów biznesowych Pozwanego w dziedzinie doradztwa ekonomicznego i gastronomii. Działaniem konkurencyjnym wobec Spółki nie jest też polecenie przez Pozwanego T. P. osoby do obsługi księgowości.

Jeśli chodzi o nie respektowanie przez Pozwanego prośby K. B. o nie informowanie na własną rękę klientów o zakończeniu współpracy (k. 32), należy zauważyć, że prośba ta została złożona w sytuacji, gdy Pozwany, po złożeniu wypowiedzenia zachowaniem miesięcznego terminu, miał jeszcze współpracować z Spółką do końca maja 2020 r. Okoliczności natomiast zmieniły się, gdy Spółka w dniu 29 kwietnia 2020 r. wypowiedziała umowę ze skutkiem natychmiastowym. Pozwany, związany postanowieniami umowy dotyczącymi odpowiedzialności wobec klientów, którzy udzielili mu pełnomocnictwa i odpowiedzialnością wynikającą z ustawy o doradztwie podatkowym oraz z zasad etyki ZEDP miał obowiązek poinformować o tym klientów tym bardziej, że Spółka nie zatrudniała innej osoby świadczącej usługi prawno-podatkowe i do dnia 5 maja 2020 r. nikt z komplementariuszy nie odbierał od Pozwanego telefonów.

W rozmowie z B. J., której treść wynika z emaila przesłanego w dniu 4 maja 2020 r. do W. B. (k. 25), Pozwany poinformował o zakończeniu współpracy ze Spółką, zapytał, czy wobec faktu, że ma pełnomocnictwa ma poprowadzić sprawę do końca i zaproponował, że może dokończyć przekształcenie. Ponieważ p. J. stwierdził, że umówił się już ze Spółką na „całość”, Pozwany w dniu 9 maja 2020 r. przesłał wypowiedzenie pełnomocnictw (k. 27).

W korespondencji z dnia 4 maja 2020 r. ze S. D. reprezentującym spółkę (...) poinformował o zakończeniu współpracy ze Spółką oraz o otrzymaniu pisma z WSA, na które odpowiedź należy złożyć do dnia 11 maja 2020 r., poinformował, iż jako pełnomocnik jest zobowiązany do należytej staranności i zaproponował stawkę godzinową za sporządzenie pisma. Do maila załączył skany otrzymanych pism urzędowych. W mailu pozwany zawarł informację, iż ze strony kancelarii (...) nie otrzymał instrukcji co do działania w zakresie postępowania przed WSA (k. 29-30).

W kontakcie Pozwanego ze S. D. trudno dopatrywać się czynów nieuczciwej konkurencji w postaci próby „przejęcia” klienta Spółki, zważywszy na krótki termin na sporządzenie odpowiedzi do WSA i odpowiedzialność Pozwanego wynikającą ze stosunku

pełnomocnictwa. Zrozumiałe jest też zaproponowanie stawki godzinowej za sporządzenie pisma w sytuacji, gdy Pozwany, nie uzyskawszy kontaktu ze Spółką po dniu 29 kwietnia 2020 r., mógł przypuszczać, iż będzie musiał to pismo sporządzić, za co od Powódki nie otrzyma wynagrodzenia. Stwierdzenie natomiast, że ze strony kancelarii nie otrzymał instrukcji co do dalszego działania, było zgodne z prawdą i nie stanowiło czynu nieuczciwej konkurencji w postaci postawienia Powódki w złym świetle w sytuacji, gdy zakończenie współpracy miało miejsce w dniu 30 kwietnia 2020 r., a informację do klienta Pozwany przekazał w dniu 4 maja 2020 r. (biorąc pod uwagę „długi majowy weekend”, tj. okres od piątku 1 maja do niedzieli 3 maja, dzień 4 maja 2020 r. był pierwszym dniem roboczym po ustaniu współpracy Pozwanego ze Spółką). Fakt, że w ciągu 1 dnia roboczego Spółka nie zdążyła przekazać Pozwanemu instrukcji co do dalszego losu prowadzonych przez niego spraw, jest zrozumiałe i nie może stawiać jej w złym świetle. Także fakt, że Pozwany, będący pełnomocnikiem klienta Spółki, z uwagi na krótki termin, zaproponował sporządzenie pisma i wskazał stawkę godzinową, nie stanowi czynu nieuczciwej konkurencji, lecz działanie zabezpieczające interes klienta i chroniące Pozwanego od skutków niedochowania należytej staranności. Zauważyć należy, iż kończąc wiadomość e-mail Pozwany, związany z klientem stosunkiem pełnomocnictwa, poprosił o potwierdzenie, czy ma podejmować czynności w prowadzonej sprawie.

Wątpliwości może budzić jedynie propozycja „dokończenia przekształcenia” skierowana przez Pozwanego do B. J. Z treści emaila przesłanego przez p. J. do W. B. wynika jednak, iż była to luźna propozycja, w której trudno dopatrywać się „nakłaniania klienta przedsiębiorcy do rozwiązania z nim umowy” w rozumieniu art. 12 ust. 2 u.z.n.k. tym bardziej, że po oświadczeniu B. J., iż umówił się już ze Spółką „na całość”, Pozwany nie ponowił tej propozycji i w emailu z 9 kwietnia 2020 r. przesłał klientowi wypowiedzenie pełnomocnictw. Dodatkowo, okoliczność złożenia takiej propozycji wynika nie z wiadomości zredagowanej przez Pozwanego (wtedy nie byłoby wątpliwości, że Pozwany ją złożył), lecz z relacji osoby trzeciej, do której żadna ze stron się nie odniosła (Powódka koncentrowała się na samym kontakcie Pozwanego z klientem, Pozwany nie potwierdził, aby taką propozycję składał). Trudno więc na podstawie materiału dowodowego uznać, że taka propozycja została przez Pozwanego faktycznie złożona.

Nie stanowi także czynu nieuczciwej konkurencji w rozumieniu art. 11 u.z.n.k. kontaktowanie się przez Pozwanego z klientami Spółki po zakończeniu współpracy ze Spółką. Przede wszystkim Spółka nie wykazała, aby Pozwany ujawnił lub wykorzystał

informacje stanowiące tajemnicę Spółki bez jej zgody, pozyskując je wskutek nieuprawnionego dostępu, przywłaszczenia lub kopiowania dokumentów.

Pozwany z uwagi na współpracę ze spółką miał dostęp do numerów telefonów i adresów e-mail klientów, których sprawy prowadził. Na dzień 30 kwietnia 2020 r. Pozwany prowadził na rzecz klientów Spółki sześć spraw (wykaz – k. 83), a w dniu 29 kwietnia 2020 r. po sporządzeniu przez Spółkę oświadczenia o wypowiedzeniu umowy został odcięty od poczty e-mail kancelarii (okoliczność bezsporna). Pozwany kontaktował się z klientami ze swojego telefonu, dysponował więc ich numerami bez potrzeby kopiowania bazy danych Spółki. Po wypowiedzeniu umowy przez Spółkę Pozwany skontaktował się telefonicznie z B. J. i wysłał wiadomość mailową do S. D. ze spółki (...), którego adres mailowy, przy 6-ciu sprawach, mógł pamiętać. W dniu 9 kwietnia 2020 r. wysłał też wiadomość e-mail do B. J.. Wysłanie wiadomości e-mail przez Pozwanego do w/w klientów nie stanowi dowodu na pozyskanie danych Spółki wskutek nieuprawnionego dostępu, przywłaszczenia lub kopiowania dokumentów.

Pozwany wykorzystał nr telefonów i adresy mailowe klientów jedynie w celu poinformowania ich o zakończeniu współpracy i ustalenia, czy ma dalej, na podstawie pełnomocnictw, prowadzić ich sprawy, do czego upoważniał go także § 5 ust. 2 zawartej przez strony umowy. Po otrzymaniu ze strony Spółki wezwania do zaniechania czynów nieuczciwej konkurencji Pozwany poinformował także komplementariuszy o powodach kontaktowania się z klientami (k. 81, 86). Z akt sprawy nie wynika, aby po dniu 9 maja 2020 r. (e-mail do B. J. z wypowiedzeniem pełnomocnictw) Pozwany kontaktował się z klientami Spółki.

Brak zatem podstaw, aby uznać, że Pozwany dopuścił się na szkodę Powódki czynów nieuczciwej konkurencji w rozumieniu art. 11 i 12 ust. 2 u.z.n.k.

Z uwagi na powyższe, Sąd orzekł, jak w sentencji wyroku. O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.

z/(...)